

**PROTOKÓŁ NR 20/26 Z POSIEDZENIA KOMISJI
DS. INFRASTRUKTURY I ŚRODOWISKA W DNIU 20 STYCZNIA 2026
ROKU**

Przewodniczący Komisji Bernard Pigulla na podstawie listy obecności (załącznik nr 1) stwierdził prawomocność obrad – obecnych 3 radnych. Po czym, w związku z brakiem projektów uchwał do zaopiniowania, przystąpił do realizacji następującego porządku posiedzenia:

- 1) informacja na temat działalności Wydziału Geodezji w latach 2024-2025,
- 2) Informacja na temat działalności Wydziału Gospodarki Nieruchomościami dotycząca regulacji stanów prawnych i wykupu nieruchomości,
- 3) przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji,
- 4) sprawy bieżące.

Ad 4)

Przewodniczący Komisji zapytał o trwającą „Akcję zima”.

Marcelina Żyła dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Tarnowskich Górach (ZDP) odpowiedziała, że „Akcja zima” przebiega bardzo sprawnie, wydatkowano około 45%-50% środków zapisanych w umowach. Jeśli pogoda będzie się utrzymywać, może zostaną jakieś środki na kolejny sezon.

Przewodniczący Komisji zapytał jaki jest stan dróg po pierwszych mrozach. Czy występują już jakieś problemy?

Dyrektor ZDP odpowiedziała, że przez mróz pojawiły się wypiętrzenia w Radzionkowie na ul. Knosały oraz na niektórych ścieżkach rowerowych.

Przewodniczący Komisji wskazał, że na ul. Wolności w Zbrostawicach, na nowym odcinku drogi, prawdopodobnie pod asfaltem rozerwała się studzienka i pojawił się garb na drodze.

Radny Piotr Krok powiedział, że został opracowany plan rozwoju dróg powiatowych. Został zrobiony przegląd dróg, drogi są oznaczone i oznaczony jest ich przebieg natomiast nie idzie to w parze z zapisami w ewidencji gruntów. Ubolewa nad tym, ponieważ wszystkie prace związane z geodezją, z planowaniem, z budownictwem są związane z tym właśnie, że geodeta, architekt, projektant działając z upoważnienia występuje do zasobu o wypisy z rejestru gruntów i okazuje się, że na naszych drogach, które zgodnie z opracowaniem są drogami powiatowymi, są różne wpisy w ewidencji gruntów. Nie ma na te działki założonych ksiąg wieczystych. Trzeba zacząć, z urzędu, po kolei regulować te kwestie.

Ad 1)

Roman Kurtyka Geodeta Powiatowy przedstawił informację na temat działalności Wydziału Geodezji w latach 2024-2025 (załącznik nr 2).

Przybył radny Krzysztof Nowak – 4 radnych obecnych.

Przewodniczący Komisji zapytał jakie środki zostaną przeznaczone na zeskanowanie dokumentów historycznych.

Geodeta Powiatowy powiedział, że w tym roku na to działanie ma zaplanowanych 190 000 zł w budżecie. Jeśli uzyska dobrą cenę prawdopodobnie w przyszłym roku zakończy proces skanowania historycznych dokumentów.

Przewodniczący Komisji zapytał czy na obszarze powiatu są do zrealizowania jakieś pilne prace geodezyjne.

Geodeta Powiatowy powiedział, że właśnie jedną z tych prac jest skanowanie i digitalizacja dokumentów analogowych Powiatowego Zasobu

Geodezyjnego i Kartograficznego, które w zasadzie powinny być skończone w 2022 roku. Do końca 2027 rok trzeba zrobić Gminną Ewidencję Sieci Uzbrojenia Terenu. Na chwilę obecną wprowadzone są 4 jednostki, w tym roku zostaną wprowadzone 2 a w przyszłym roku może uda się te 3 ostatnie wprowadzić, zależy to od środków w budżecie. Następnym dużym problemem jest modernizacja ewidencji gruntów i budynków, która powstała w 2017 roku. Omówił szczegółowo to zagadnienie wskazując m.in., że koszt modernizacji to około 15 mln zł.

Przewodniczący Komisji zwrócił uwagę, że jest też problem z regulacją własności w miejscowościach, przez które przepływają rzeki. Poprosił, aby Geodeta Powiatowy odniósł się do wcześniejszych słów radnego Piotra Kroka dotyczących regulacji stanu dróg oraz do kwestii wód płynących.

Geodeta Powiatowy powiedział, że to nie są proste tematy, gdy nie ma dokumentów, bo jak komuś przypisać własność. Geodezja opiera się na dokumentach, które są w obrocie prawnym. Jeśli dokumentów nie ma trzeba sprawę uregulować, są różne sposoby regulacji. To może być zasiedzenie, ustalenie granic itd., ale to musi być poparte pracą geodezyjną. Dodał, że dobrym pomysłem na uregulowanie stanu dróg jest komunalizacja.

Ewelina Buszka Zastępca naczelnika Wydziału Gospodarki Nieruchomościami (GN) poinformowała, że temat wód jest bardziej skomplikowany. Co prawda jest przepis na mocy którego można wydzielić wody płynące i takie postępowania są robione. Natomiast regulacja wód wygląda w ten sposób, że jeżeli Wody Polskie (WP) „nie stwierdzą, że jest to grunt, który oni powinni gospodarować i którym gospodarują, nie złożą wniosku do Wojewody, Wojewoda nie wyda im decyzji więc tutaj to jest sprawa bardziej złożona, która jest niezależna od nas, tutaj inicjatywę muszą wykazać WP”. Dodała, że wydział występuje do WP „często i wielokrotnie” m.in. z prośbą o regulację działek, które są zajęte wodami płynącymi, jednak najczęściej te prośby pozostają bez odpowiedzi.

WP nie chcą tych gruntów regulować, rzadko tych regulacji dokonują, a bez decyzji Wojewody Śląskiego Geodeta Powiatowy nie może zmienić własności wód płynących, a najczęściej jest to grunt prywatny pokryty tymi wodami i decyzja musi być, bo musi zostać wydzielona woda. Dodała, że gdy istnieje konieczność ustalenia linii brzegowej tego WP też nie chcą robić i tłumaczą, że nie mają na to środków finansowych. Bez dobrej woli ze strony WP Wydział Gospodarki Nieruchomościami ani Wydział Geodezji nie jest w stanie tego uregulować.

Przewodniczący Komisji powiedział, że patrzy na tą sprawę z perspektywy swojej gminy, gdzie będzie potrzebny za niedługo remont mostu. Zastanawia się czy remont będzie możliwy, czy jest uregulowany stan prawny tego terenu. Wie, że WP to trudny przeciwnik. W kwestii problemów drogowych podał przykład wyznaczenia pasa drogi w Kamieńcu gdzie możliwe było to m.in. dzięki archiwalnym mapom. Podkreślił, że powinno się sukcesywnie regulować wszystkie drogi powiatowe. Po czym zapytał: ile procent dróg jest uregulowanych w powiecie? Jest duży bałagan w drogach. Drogi są własnością Skarbu Państwa, ale jedne drogi są Skarbu Państwa reprezentowanego przez Starostę, inne Skarbu Państwa reprezentowanego przez np. KOWR i wiele innych. Komu te drogi są przypisane i dlaczego z automatu nie są w dużej części przypisane gminie?

Izabela Molitor naczelnik GN powiedziała, że sukcesywnie składane są wnioski o regulację własności gruntów. Wydział również boryka się z małą ilością pracowników. Jednak w 2025 roku udało się wysłać do Wojewody Śląskiego łącznie 159 wniosków o wydanie decyzji stwierdzających nabycie z mocy prawa przez Powiat Tarnogórski prawa własności nieruchomości zajętych pod drogi publiczne powiatowe i nabyto łącznie 260 działek. Jest to krok milowy mimo braków kadrowych. Wydział stara się sukcesywnie regulować drogi w każdej miejscowości naszego powiatu z uwagi na to, że każda droga jest ważna. W miarę możliwości, gdzie nie wymaga to podziału, wnioski składane są bardzo szybko, jednak wiele

nieruchomości wymaga podziału, a są ograniczone środki budżetowe na to, jednak te zadania są cały czas realizowane. W dokumentach przekazanych Komisji (załącznik nr 3) są podane szczegóły dotyczące tego ile wniosków przypadło na daną gminę. To jest wzrost o co najmniej 50% w stosunku do poprzedniego roku. Ma nadzieję, że rozstrzygnie się konkurs i będzie kolejny pracownik, który będzie mógł to zadanie wykonywać.

Zastępca naczelnika GN szczegółowo omówiła procedurę składania wniosków do Wojewody Śląskiego. Ponadto poinformowała, że w pierwszej kolejności regulowany jest stan prawny dróg przed Zezwoleniem na Realizację Inwestycji Drogowej (ZRID), aby Zarząd Dróg Powiatowych mógł przeprowadzić remont danej drogi, ponieważ regulacja stanu prawnego prowadzona podczas postępowania ZRID jest bardzo kosztowna. W tym roku powstało już dość duże zestawienie działek, które wymagają przeprowadzenia podziału i trzeba mieć świadomość tego, że większość działek drogowych musi być podzielona. Decyzje wydawane przez Wojewodę Śląskiego związane z nabyciem od osób fizycznych są dłużej procedowane niż związane z nabyciem od Skarbu Państwa. Następnie wskazała, że w ewidencji są stare wpisy, gdyż bez decyzji Wojewody Śląskiego Geodeta Powiatowy nie może ich zmienić. Istnieją grunty, które są pod drogami, ale nie można ich nabyć, ponieważ „my nabywamy na dzień 31 grudnia 1998 roku, jeżeli były wydane decyzje o oddaniu w użytkowanie wieczyste na 1990 rok to takich gruntów nie skomunalizujemy na powiat”.

Ad 2)

Przewodniczący Komisji powiedział, że rozpoczęliśmy drugą część dyskusji dotyczącą gospodarki nieruchomościami. Po przejrzeniu materiałów przygotowanych przez GN na posiedzenie Komisji jest pełen podziwu, że w ciągu 2 lat wydział był w stanie tyle tematów „ogarnąć”, tego jest naprawdę dużo. Ile jest jeszcze lat takiej pracy? Ile co roku jest

wypłacanych odszkodowań z tytułu art. 98 ustawy o gospodarce nieruchomościami?

Naczelnik GN odpowiedziała, że w zeszłym roku wypłacono jedno takie odszkodowanie. Wydział czeka jeszcze wiele lat pracy, ponieważ nieruchomości jest sporo, czasem są to bardzo drobne działki po parę metrów. Trudno przewidzieć na ile lat. Co roku stara się zwiększać tę liczbę i ma nadzieję, że nowi pracownicy spowodują, że liczba nieruchomości do regulowania będzie się zmniejszać.

Przewodniczący Komisji zapytał ile jest odszkodowań rocznie „z tytułu art. 70” ustawy Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną i jaka jest ich kwota.

Naczelnik GN odpowiedziała, że nie ma już tego typu odszkodowań, ponieważ nie ma już wniosków osób, które złożyły je w terminie ustawowym.

Przewodniczący Komisji powiedział, że to znaczy że wszystko jest wypłacone i temat jest zamknięty.

Naczelnik GN powiedziała, że tak się wydaje, chociaż rozmawiała z osobą z Urzędu Wojewódzkiego prowadzącą kontrolę w GN, że co prawda wydział może już nie mieć zaewidencjonowanych wniosków, ale jakaś gmina może mieć u siebie jeszcze wnioski, które nie zostały przesłane w ustawowym terminie.

Przewodniczący Komisji podsumował, że Gminy nie chcą przejmować dróg, nie chcą być nimi obdarowywane z różnych względów i finansowych i politycznych. Drogi, które kiedyś były mniej ważne np. polne teraz stają się drogami publicznymi, które są dojazdami do zabudowań bądź terenów produkcyjno-usługowych i teraz są ważne. Te drogi są nie uregulowane, a wszyscy chcieliby mieć porządek i uregulowane stany prawne. Następnie zapytał czy jest harmonogram regulacji stanu dróg.

Zastępca naczelnika GN powiedziała, że na razie jest zestawienie dróg, które wymagają regulacji „na już” poprzez zlecenie podziału i w większości są to wnioski zlecone przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa (KOWR). W pierwszej kolejności będą regulowane nieruchomości gdzie wpłynął wniosek o regulację. Sukcesywnie pracownicy GN starają się prowadzić prace we wszystkich gminach. Dodała, że nie ma możliwości dokonania komunalizacji na gruntach, które w latach 90-tych Gminy otrzymywały decyzją Wojewody.

Radny Piotr Krok powiedział, że Geodeta Powiatowy nie zwrócił uwagi na bardzo ważną rzecz, a trzeba to pochwalić i podziękować, ponieważ w danych obrębach zostały przenieumerowane działki. To była mrówcza praca, ale dzięki temu w danym obrębie, czyli miejscowości nie powtarza się numer działki. Następnie odniósł się do tematu wód płynących i powiedział, że dobrze aby Komisja złożyła wniosek, aby zwrócić się do WP o regulację problemu. Właściciele gospodarstw rolnych nie mogą swoim spadkobiercom przekazać gospodarstw, bo okazuje się, że na jakimś ułamku działki, która ma kilkanaście hektarów jest wpisana woda płynąca i notariusze nie spisują aktów notarialnych zastaniając się przepisami prawa. Przepisy są tak skomplikowane, że czasami wydzielenie tych kilku metrów kwadratowych wody płynącej oznacza, że trzeba zrobić pomiar kilkunastu hektarów. Dlatego uważa, że dzisiaj Komisja powinna złożyć taki wniosek, aby wystąpić do WP o pilną regulację, szczególnie jeśli chodzi o gospodarstwa rolne. Jeszcze raz podziękował za ciężką pracę. Dodał, że ma porównanie z innymi powiatami i nasz wypada bardzo dobrze, widać że Powiat rozwija się.

Przewodniczący Komisji pochwalił szybkość i profesjonalizm obsługi klienta, to co w innych powiatach trwa tydzień w naszym można wykonać od ręki. Następnie zapytał o pałac w Miedarach czy toczą się już jakieś działania. Zapytał również czy są przygotowane jakieś grunty inwestycyjne do sprzedaży.

Naczelnik GN poinformowała, że w Miedarach został ujawniony podział nieruchomości i trwają prace przygotowawcze do sprzedaży. Najpierw jednak trzeba tą nieruchomość zbadać pod każdym względem. Teraz przeznaczona do sprzedaży jest nieruchomość przy ul. Kolejowej w Tarnowskich Górach oraz mieszkanie z zasobu po szkole rolniczej w Nakle Śląskim.

Przewodniczący Komisji zapytał czy typowana jest jeszcze jakaś nieruchomość do zbycia.

Naczelnik GN stwierdziła, że jest przygotowany plan na najbliższy czas, w tej chwili jest tylko jedna osoba zajmująca się tymi sprawami. Obecnie trwają prace związane z zakończeniem przetargu w Łubiu i ewentualnym przygotowaniem kolejnego przetargu dla tej nieruchomości.

Przewodniczący Komisji powiedział, że szkoda, iż ta nieruchomość się nie sprzedaje. Stwierdził, że ta nieruchomość nie jest za droga, tylko musi znaleźć swojego nabywcę.

Naczelnik GN poinformowała, że po zakończeniu przetargu pojawiła się zainteresowana osoba, jednak plan zagospodarowania terenu nie spełnił jej oczekiwań. Jest możliwość złożenia wniosku o zmianę w planie zagospodarowania terenu gminy i taki wniosek zostanie złożony.

Przewodniczący Komisji wskazał, że problemem przy sprzedaży może być otoczenie pałacu czyli zabudowania „po-PGR-owskie”.

Adam Chmiel Starosta Tarnogórski mówił na temat zapory nad zbiornikiem Kozłowa Góra. Eksploratorem tego zbiornika jest Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów S.A. (GPW), a od 1945 roku jest nieuregulowany stan prawny. Wspomnił, że ważne jest aby wystąpić do WP o uregulowanie cieków wodnych. Niestety w kwestii tego zbiornika wody WP zachowują się biernie. Podkreślił, że GPW dostało na remont tej tamy 150 mln zł. Natomiast aby to zrobić GPW musi mieć tytuł prawny. Tam na działce nr 1 nie ma nawet założonej księgi wieczystej. Odkryto się

kilka spotkań z Marszałkiem Województwa, jak i Wojewodą, a także z Podsekretarzem stanu w Ministerstwie Infrastruktury. Wszyscy wymagają od Starosty Tarnogórskiego, aby podpisał umowę dającą tytuł prawny, będzie to umowa użyczenia GPW aby to zadanie inwestycyjne mogli zrealizować. Wskazał, że prace nad tą umową trwają już od 3 miesięcy. Umowa jest skomplikowana, musi być zgoda Wojewody Śląskiego na jej zawarcie. Starosta Tarnogórski musi podpisać umowę jednoosobowo do końca lutego, aby GPW nie straciło środków na inwestycję. Na tym obszarze część gruntów ma również Powiat Będziński i Miasto Piekary Śląskie.

Przewodniczący Komisji zapytał czy mogą być jakieś roszczenia skierowane do Powiatu jeśli Starosta podpisze tą umowę. Dlaczego nie można tego obiektu np. skomunalizować i sprzedać GPW, aby był jeden właściciel.

Zastępca naczelnika GN poinformowała, że GPW czyniło wiele starań, aby „się na tym gruncie uwłaszczyć” i nie było takiej możliwości. Brak możliwości uwłaszczenia przez GPW potwierdził również Wojewoda Śląski. Zbiornik Kozłowa Góra pełni funkcję przeciwpowodziową i zbiornika wody pitnej. Urządzenia, które są w tym zbiorniku stanowią własność GPW, dlatego spółka inwestuje w ich utrzymanie. Urządzenia były wybudowane w latach 30-tych. GPW ma udokumentowane, że wiele razy byli w stanie opanować falę wezbraniową, że ten zbiornik spełnia warunki przeciwpowodziowe, a także jest dużym dostawcą wody dla Śląska. Niestety wystąpiły trudności spowodowane zużyciem tego urządzenia wodnego. Była obawa, że jeżeli nie zostaną podjęte żadne czynności, to zbiornik będzie musiał zostać opróżniony, co byłoby bardzo ryzykowne. Dlatego GPW chcąc utrzymać dotychczasowy stan wystąpiło o wydanie nowego pozwolenia wodno-prawnego, ponieważ obecne pozwolenie jest ważne do końca stycznia tego roku. W ubiegłym roku poczynili starania, aby uzyskać nowe pozwolenie wodno-prawne. Sporządzili projekt, pozyskali dofinansowanie ze środków zewnętrznych i chcą ten zbiornik

remontować i ratować, aby dalej pełnił te dwie ważne funkcje. Trzeba wziąć pod uwagę to, że jeżeli faktycznie ten zbiornik nie byłby remontowany, a jest już wysłużony, to zagrożenie byłoby przede wszystkim „w stronę” Miasta Piekary Śląskie, największe podtopienia występowałyby w tamtym rejonie. Chcąc tego uniknąć GPW pozyskało środki na remont tego zbiornika i jego dalsze utrzymywanie. Od początku jest podkreślane, że ta umowa, którą Starosta Tarnogórski będzie podpisywał powinna być zawarta tak naprawdę z WP „jako gospodarującymi”. Jednak nie można dojść z WP do porozumienia. Wielokrotnie zwracano się do WP, ale odpisywali, że gospodarują terenem, ale tylko w zakresie historycznego koryta rzeki. Po wielu spotkaniach, które odbywały się w Katowicach WP wystosowały pismo z prośbą o wskazanie nieruchomości, które są zajęte zbiornikiem. Wskazano szczególnie te nieruchomości, na których są posadowione urządzenia wodne i nastąpiła „cisza” ze strony WP. Nie ma żadnych odpowiedzi. Również GPW wielokrotnie zwracało się do WP i też nie mogą dojść do porozumienia z tą instytucją. Następnie wskazała, że to są grunty Skarbu Państwa, więc Powiat nie będzie objęty żadnymi kosztami. Podkreśliła, że nadal będą prowadzone działania, aby tą nieruchomość przekazać WP. Jako argument można powiedzieć, że WP złożyły wniosek do Wojewody Śląskiego o przejęcie zbiornika Zielona w Kaletach, Wojewoda wydał decyzję i właścicielem terenu został Skarb Państwa – Wody Polskie. W przypadku zbiornika Kozłowa Góra właścicielem jest Skarb Państwa – Starosta Tarnogórski, a ma być Skarb Państwa – Wody Polskie.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie wniosek zaproponowany przez radnego Piotra Kroka w sprawie wystąpienia do WP o wydzielenie nieruchomości, na których znajdują się wody płynące, które przepływają przez tereny gospodarstw rolnych na obszarze powiatu tarnogórskiego. (załącznik nr 4).

Ad 3)

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie protokół nr 19/25 z posiedzenia Komisji w dniu 9 grudnia 2025 roku.

Wyniki głosowania: obecnych – 4, „za” – 4, „przeciw” – 0, „wstrzymujących się” – 0, nie głosowało – 0. Protokół został przyjęty.

Cd. ad 4)

Przewodniczący Komisji poinformował, że wpłynęło pismo informujące, że drugi przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w Łubiu nie odbędzie się w związku z brakiem ofert.

Radny Jan Gryc stwierdził, że należy obniżyć cenę tej nieruchomości, aby ją sprzedać, ponieważ koszty utrzymania tego obiektu za parę lat mogą być duże. Można dokonać sprzedaży warunkowej. Obniżenie ceny w zamian np. za remont bądź utworzenie nowych miejsc pracy.

Przewodniczący Komisji powiedział, że może nie wszyscy wiedzą, że przysługuje im bonifikata 50%. Klient musi być specyficzny. Zawodowo obserwuje transakcje takimi pałacami. W ostatnich 3 latach były dwie takie transakcje na obszarze województwa śląskiego. Sprzedawano ruiny w granicach kwot 1,8 mln zł – 2 mln zł. Cena pałacu w Łubiu nie jest zła. Zarząd Powiatu powinien skupić się na rozszerzeniu pola nabywców. Trzeba dać ogłoszenia do gazet ogólnopolskich.

Naczelnik GN powiedziała, że rozpropagowano informację na temat pałacu w całej Polsce. Wysłano informacje o przetargu z prośbą o wywieszenie do wszystkich urzędów wojewódzkich, do miast i gdzie tylko można było. Ponadto umieszczono ogłoszenie na międzynarodowym portalu Realportico. Były informacje rozpowszechniane w mediach społecznościowych oraz przez rzeczoznawców, z którymi Powiat współpracuje. Starano się rozpropagować informację o przetargach jak najszerzej.

Radny Jan Gryc zapytał czy Rada Powiatu może podjąć uchwałę o obniżeniu ceny tej nieruchomości. Z biegiem czasu ten budynek będzie niszczał, a koszty utrzymania nie zmniejszą się. Jest za tym, aby obniżyć cenę żeby znalazł się kupiec, który będzie dbać o ten obiekt.

Przewodniczący Komisji powiedział, że obecna cena jest tą ceną ustaloną przez rzeczoznawcę, nie podejmowano działań schodzenia z ceny poniżej wartości wycenianej. Można znacznie obniżyć wartość zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami.

Naczelnik GN powiedziała, że w drugim przetargu można było znacznie obniżyć wartość o 50%, jednak postanowiono obniżyć tylko o 1 mln zł. W kolejnych przetargach pisemnych nieograniczonych nie można już tej ceny obniżyć. Natomiast można przeprowadzić rokowania, gdzie cenę można obniżyć do 40% i w drodze rokowań tą nieruchomość sprzedać. O tym musi zdecydować Zarząd Powiatu.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że rozumie chęć szybkiej sprzedaży, ale trzeba poczekać na takiego klienta, który przyjdzie i będzie chciał zapłacić taką kwotę. Pałac jest specyficzną perełką, którą ktoś przyjdzie i kupi i prawdopodobnie w to zainwestuje. Obecnie trwa recesja na rynku, niestety jest mało nabywców, jest mało gotówki. Obecnie nabywane są mieszkania i mniejsze działki, a to jest obiekt specyficzny, wymagający odpowiedniego klienta. Uważa, że obniżenie ceny do 40% jest nie do przyjęcia.

Naczelnik GN powiedziała, że to jest cena wyjściowa do rokowań, decyzje podejmie Zarząd Powiatu.

Radny Jan Gryc zapytał ile miesięcznie kosztuje ochrona tego obiektu.

Dariusz Wyspoł członek Zarządu Powiatu powiedział, że nie poda dokładnej kwoty, to Wydział Gospodarczy może coś takiego przygotować, ale dochodzą inne zagrożenia, które wiążą się z tym pałacem, ponieważ jest nakaz konserwatorski na ogrodzenie wokół pałacu oraz na budynki

i dach. Zakres tej decyzji jest bardzo duży, póki co próbuje się odwlec wszystkie działania. Wystąpiono o przesunięcie terminów, zlecono ekspertyzę, aby nikt nie zarzucił, że nie podejmuje się żadnych działań. Zarząd Powiatu czeka również na sprzedaż tego obiektu. Jeśli w dłuższej perspektywie ten obiekt nie zostanie sprzedany, to będzie trzeba przystąpić do mocno kosztownych działań na tym obiekcie.

Przewodniczy Komisji powiedział, że nie rozwiąże się tego problemu na dzisiejszym posiedzeniu Komisji, w gospodarce nieruchomościami tych problemów jest dosyć dużo. Pałac w Miedarach stoi 10 lat i nic się jeszcze z nim nie dzieje. Uważa, że ten majątek Powiatowi również jest zbędny. Powiat nie jest w stanie utrzymać takich obiektów. Następnie zapytał co z pałacem w Brynku. Czy jest już jakieś rozstrzygnięcie?

Starosta Tarnogórski odpowiedział, że będzie wykonana wycena dzierżawy tego majątku i jak będzie operat, to spotka się z Ministrem w tej sprawie.

Porządek posiedzenia Komisji został wyczerpany. Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji ds. Infrastruktury i Środowiska

(-) Bernard Pigulla